

# Zełenski nie wierzy, że Putin użyje broni jądrowej

23 września 2022

*W czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej wszystkie informacje na jej temat mogą zawierać treści korzystne dla Ukrainy lub Rosji, których nie da się obiektywnie zweryfikować z powodu masowego produkowania propagandowych i fałszywych informacji wojennych przez obie strony konfliktu i ich sojuszników. Portal „Wolne Media” stara się w tych trudnych, dla niezależnych mediów, czasach zachować zdrowy rozsądek i obiektywizm.*

Przegląd informacji dotyczących wojny rosyjsko-ukraińskiej. W chwili obecnej trudno o wiarygodne informacje. Propagandy obu stron nasiliły wojnę propagandową – ukraińska szerzy informacje, że Rosja przegrywa na Ukrainie, prezydent Rosji straszy bronią atomową i panikuje, rosyjscy żołnierze strzelają sami do siebie i uciekają w popłochu przed wojskami ukraińskimi, a po ogłoszeniu mobilizacji w całej Rosji nastąpiły wielkie fale protestów, które obalą Putina. Z kolei media rosyjskie piszą, że dzisiaj rozpoczęło się referendum na terenach zajętych przez rosyjską armię i cytują słowa Siergieja Ławrowa w ONZ, że żąda od Ukrainy publikacji nazwisk osób, których zwłoki zostały pokazane w Buczy (czyli odgrzewanie „zimnego kotleta”). Ponadto rosyjska propaganda pisze, iż według amerykańskiego „Forbesa” „porażające perspektywy rosyjskiej gospodarki zdenerwują rusofobów”. [MN]

Nazar Melnik z Żytomierza – uczeń zbombardowanej tamtejszej polskiej szkoły – namalował wymowny obraz w podzięce dla Polaków za pomoc. [YT]

<https://www.youtube.com/watch?v=M2pYqwshp1U>

Zdaje się, że postawiona w obliczu militarnych porażek, Rosja zdecydowała się sięgnąć po przedostatni środek – groźbę użycia

broni atomowej. W swoim wystąpieniu Putin oskarżył Zachód o „szantaż nuklearny”. Powiedział jednak, że Rosja ma wystarczająco dużo broni, aby odpowiednio zareagować i nie boi się jej użyć. Wypowiedź tę skomentował prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski: „Nie wierzę, że użyje tej broni”. Co ciekawe, zdaniem Zełenskiego Putin nie naciśnie guzika dlatego, że... nie pozwoli mu na to społeczność międzynarodowa: „Nie wierzę, że świat pozwoli mu na jej użycie”. Jednocześnie oznajmił, iż „nie możemy zajrzeć do głowy tego człowieka”. Według Zełenskiego nie powinno się ulegać groźbom prezydenta Rosji. „Jutro Putin może powiedzieć: oprócz Ukrainy chcemy też części Polski, bo inaczej użyjemy broni jądrowej. Nie możemy iść na takie kompromisy”. [MN]

„Milion obywateli Rosji może zostać powołanych do walki w wojnie na Ukrainie w ramach dekretu mobilizacyjnego prezydenta Władimira Putina” – podaje rosyjski portal „Nowa Gazeta”. Medium cytuje niewymienionego z nazwiska urzędnika w administracji prezydenta Władimira Putina, który powiedział, że prawdziwym planem jest wezwanie do służby nawet miliona osób. „Utajniony siódmy paragraf dekretu podpisanego w środę przez Putina pozwala Ministerstwu Obrony Rosji na wezwanie do miliona osób. Kilka razy zmieniali liczbę i w końcu zatrzymali się na jednym milionie” – stwierdził anonimowo, urzędnik z Kremla. Rzecznik Kremla Dmitrij Peskow zaprzeczył tym doniesieniom. Jego komentarz opublikowała państwowa agencja informacyjna RIA Novosti. „Jedyne, co mogę powiedzieć, to to, co powiedział w wywiadzie Siergiej Szojgu: 300 tysięcy ludzi. W artykule jest mowa o liczbie do 300 tys. osób” – stwierdził z kolei rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow. [MN]

Przypomnijmy, że na paragraf 7. dekretu Putina zwrócił uwagę ekspert ds. wschodnich i nasz autor Grzegorz Kuczyński. Już w środę wyszło na jaw, że nieopublikowany siódmy paragraf dekretu prezydenckiego o mobilizacji dotyczy liczby osób podlegających mobilizacji. „Celem Zachodu jest osłabienie, podzielenie i zniszczenie Rosji: mówią wprost, że 1991 był w

stanie podzielić ZSRR, a teraz nadszedł czas na Rosję” – ogłosił w środę prezydent Rosji Władimir Putin. Poinformował, że podpisano dekret o częściowej mobilizacji wojskowej, a działania mobilizacyjne rozpoczną się dzisiaj. Tłumaczył, że częściowa mobilizacja została zastosowana w celu ochrony Rosji, jej suwerenności, integralności terytorialnej i zapewnienia bezpieczeństwa narodu rosyjskiego.[MN]

W czwartek 22 września sekretarz prasowy prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrij Pieskow odpowiedział na prośbę agencji Interfax o komentarz na temat informacji, które pojawiły się w mediach, że mobilizacja ma dotyczyć miliona Rosjan. Pieskow odparł krótko: „To kłamstwo”. „Jedyne, co mogę powiedzieć, to to, co powiedział w wywiadzie Siergiej Szojgu: 300 tysięcy ludzi. W artykule jest mowa o liczbie do 300 tys. osób” – dodał.[MN]

Wciąż duża część dostaw broni z USA dla Ukrainy niemal natychmiast trafia na czarne rynki i w ręce terrorystów, co wcześniej miało miejsce w Libii, Afganistanie i Iraku – uważają eksperci portalu „Rubaltic”. Zauważają, że sytuacja z odsprzedażą broni najprawdopodobniej nie jest tajemnicą dla zachodnich elit. Jak przyznał były dowódca sił specjalnych USA Milburn, Waszyngton traci kontrolę nad ładunkiem wojskowym w momencie, gdy ten wkracza na terytorium Ukrainy. Według Jurija Kotenoka, korespondenta wojennego, w dark necie trwa wartki handel zachwalanymi Javelinami, bonusem jest ich dostawa na terenie całej Europy. Co więcej, nawet KE wreszcie zaniepokoiła się narastającymi problemami z handlem bronią i w związku z tym postanowiła utworzyć centrum zwalczania przestępczości. „Mimo to Zachód nadal zwiększa dostawy dla kijowskiego reżimu, pomimo twierdzeń o wyczerpaniu własnych arsenałów. Nawet zdając sobie sprawę z rzeczywistej wielkości niedoborów broni, Waszyngton i jego satelici nadal udają, że tego nie zauważają, zaostrzając w ten sposób sytuację i przedłużając konflikt” – zauważają eksperci. Ponadto, jak zauważa „Rubaltic”, przedstawiciele amerykańskich Republikanów

wielokrotnie wyrażali też oburzenie z powodu niekontrolowanych dostaw broni na Ukrainę, ale te dostawy wciąż kontynuują. „Sprawa czarnorynkowego handlu bronią z Ukrainy bardzo niepokoi zachodnich polityków, którzy obawiają się, że przejawia się ona w Europie w jakimś ataku terrorystycznym, który wywoła lawinę krytyki pod ich adresem” – cytują dziennikarze jeden z ukraińskich kanałów na „Telegramie”. [NF]

Niemiecki kanał telewizyjny NTV wyemitował wywiad z ukraińskim wojskowym, w którym przypadkowo sfilmował transporter opancerzony z wymalowaną na pokładzie nazistowską swastyką. Oryginalne wideo zostało umieszczone bezpośrednio na stronie głównej NTV na „Twitterze” i było emitowane w telewizji. Pokazany materiał filmowy bardzo rozżłościł niemieckie społeczeństwo. Wielu zaczęło pisać na mediach społecznościowych, że „teraz widać, jak prawdziwe są twierdzenia, że na Ukrainie nie ma nazistów” sugerując, że „to muszą być Hindusi”. Najczęściej użytkownicy portalów społecznościowych pytali niemieckich polityków, czy „naprawdę chcą, aby czołgi dostarczone Ukrainie przez Niemcy jeździły po Ukrainie z wymalowanymi swastykami?”. [NF]

„Pani Struck-Zimmermann, czy byłaby pani gotowa zaryzykować, że wkrótce po Ukrainie znów będą jeździć niemieckie czołgi udekorowane jak na filmiku? Czy naprawdę może pani wziąć za to odpowiedzialność...?” – napisał jeden z użytkowników „Twittera”. „Kiedy nawet NTV nie może już ukrywać prawdy. Dlaczego Scholz wspiera niemieckich nazistów i faszystów na Ukrainie...?” – zauważył inny. [NF]

To nie pierwsza taki incydent. Nazistowskie swastyki i gesty hitlerowskiego powitania na materiałach filmowych z Ukrainy są wszechobecne, nawet wśród ukraińskich dzieci, co pokazuje poniższy film z francuskiego medium nagrany w regionie Charkowa. [YT]

<https://www.youtube.com/watch?v=t5LduYEewo>

Minister obrony Łotwy Artis Pabriks powiedział, że choć nie spodziewa się bezpośredniego zagrożenia terytorialnego ze strony rosyjskiej mobilizacji, to jego kraj musi być przygotowany na Rosjan próbujących ubiegać się o azyl, by uniknąć poboru. Łotewski minister spraw zagranicznych Edgars Rinkevics powiedział, że jego kraj nie będzie oferował schronienia Rosjanom, którzy chcą uniknąć mobilizacji, co – jak twierdzi – jest robione ze względów bezpieczeństwa. Powiedział, że nie naruszy to żadnych przepisów międzynarodowych, gdyż uciekający nie będą tego robić z powodów religijnych czy etnicznych, gdyż Rosjanie na razie powołują tych, którzy są już członkami Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Rinkevics oznajmił: „Oni nie stali się religijni z dnia na dzień. Tylko ci, którzy mogą udowodnić, że naprawdę sprzeciwiali się wojnie, mogliby zostać wpuszczeni na Łotwę”. [MN]

Minister obrony Litwy Arvydas Anuskauskas poinformował na „Facebooku”, że siły szybkiego reagowania zostały postawione w stan podwyższonej gotowości. Polityk wyjaśnił, że Litwa jest wyjątkowo zagrożona z przyczyny rosyjskiego Obwodu kaliningradzkiego, który jest odcięty od głównego terytorium Rosji i graniczy z Litwą. Minister ocenił, że Litwa obawia się prowokacji pochodzących z tego regionu. [MN]

Minister spraw wewnętrznych Estonii Veiko Komusaar powiedział z kolei, że jego kraj nie będzie powstrzymywał Rosjan mieszkających w Estonii przed wyjazdem, ale jeśli estońskie władze dowiedzą się, że uczestniczyli oni w działaniach zbrojnych przeciwko Ukrainie, nie będą mogli wrócić. [MN]

Rada Bezpieczeństwa ONZ powinna zająć obiektywne stanowisko w sprawie sytuacji na Ukrainie, ponieważ tylko w ten sposób można osiągnąć spokój w tym kraju i uniknąć dalszych napięć – stwierdził na posiedzeniu RB ONZ w czwartek 22 września minister spraw zagranicznych Chin Wang Yi. „Rada Bezpieczeństwa, jako rdzeń mechanizmu bezpieczeństwa zbiorowego, powinna przestrzegać podstawowych zasad

obiektywizmu i bezstronności w kwestii Ukrainy” – powiedział Wang Yi wyjaśniając, że Rada powinna zachęcać do zawieszenia broni i rozmów pokojowych oraz dać pierwszeństwo mechanizmom mediacyjnym. „Musimy podjąć konstruktywne i odpowiedzialne kroki w kierunku politycznego rozstrzygnięcia” – sprecyzował szef chińskiej dyplomacji. Jak zaznaczył, kryzys ukraiński jest ściśle związany z sytuacją międzynarodową. „Im bardziej jest to złożone, tym ważniejsze jest, by być zjednoczonym, by szukać współpracy” – podkreślił.[NF]

Autorstwo: Michał Waligóra [MN], Krystian Rusiniak [MN], News Front [NF]

Na podstawie: Bankier.pl [MN], Tysol.pl [MN], „Magna Polonia” [MN], „Rubaltic” [NF]

Źródła: MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [MN], pl.News-Front.info [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [NF], YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [YT]

Kompilacja 9 wiadomości i wstęp: WolneMedia.net [WM]